

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 75.

w Środę dnia 17. Września Roku 1800.

U W I A D O M I E N I E.

Gdy w tym miesiącu przypada termin do zapłacenia składki, iako też przyjęcia do generalnego w dow wsparcia potrzebnych urzędzenia, więc niżej wyrażony magistrat qua Commisarius perpetuus powyższego urzędzenia niniejszym obwieszczeniem publiczności przypomina. W Poznaniu dnia 4. Września roku 1800. Magistrat JK. Mci Pruff-Połud.

z Berlina d. 11. Września.

J. W. Minister Alvensleben powrócił z Pocztdamu. J. W. Minister Struensee pojechał do Frankfurta nad Odrą.

z Paryża d. 1. Września.

Odbieramy wiadomość z Strażburga i innych okolic, iż nasi generałowie wypowiedzieli armii cesarżki zawieszenie broni, i że dnia 11. t. m. odnowią się nieprzyjacielskie kroki. Nasz rząd zachowuje jeszcze milczenie względem naszego zewnętrznego, wojennego i politycznego stanu. Nasza armia reńka nigdy nie znaydowała się w tak ogromnym stanie, iak teraz. Wszystkie dywizye są zupełne, żołd zaległy wypłacony, i karność naysciślejsza zachowana. Generałowie i żołnierze niezmiernie są kontenci z grzeczności Niemców, za co wdzięczą się im przez swoje dobre postępk. — Tuteysze dzienniki mówią, iż eden z artykułów odnowionego w Peterhof

między Rossyą i Pruffami alianstu zawiera w sobie; że obydwu dwory obowięzują się, utrzymać całość konfitycyi Niemieckiej, i że gwarantują sobie wzajemnie swoje państwo.

Pierwszy Konsul wyjechał do Morfontaine, gdzie przez kilka dni zabawi się. Morfontaine jest to majątność należąca do jego brata Józefa.

W Verceli między francuzkami i papieskami deputowanymi miano już ugodzić się względem punktu, do iakich przedmiotów rościagać się będzie w przyszłości w Francyi władza Papieża.

Monitor zawiera w sobie umowę nieograniczonego zawieszenia broni podpisanego dnia 22. Lipca między francuzką Rzpltą i Deiem Algierskim, które 30. dniami wprzod wypowiedziane bydz musi, jeżeliby kroki nieprzyjacielskie odnowione bydz miały. Nie długo potym pisał Dey Algierski do Beia Tunetańskiego, napominając go,

aby podpisał pokoy z Francyą, i uwolnił francuzkich niewolników. Dey uwolnił natychmiast 250 francuzkich żołnierzy, zabranych pod czas żeglugi z Korsyki do Francyi. Gdy nasz kommissarz Thainwille dziękował mu za to, Dey odpowiedział: „preżno Wielki Sultan żądał ich uwolnienia przez 3 fermany; teraz uwalniam ich dla tego, ponieważ kocham Buonaparta.”

Elektor Koloński i Arcy-Xiąże Karol są bardzo przeciwnymi Thugutowi. Te dwie osoby są wielkimi przyjaciółmi pokoiu. Dwor Wiedeński wydał odezwę do wszystkich mieszkańców Czeskich nie będących w stanie noszenia broni, aby oddali wszelką swoją broń dla rozdania iey między wieśniakow pod czas pospolitego ruszenia w momencie zbliżenia się woysk francuzkich do granic Czeskich. Takowe same odezwy wydano w innych krajach dziedzicznych.

z Bruxelii d. 3. Wrześ.

Anglicy zaczęli blokować Ostendę od dnia 9. p. m. i zdać się, iż chcą wylądować między tym miastem i Blankenbergem. Wszystkie więc woyska stojące garnizonami wewnątrz kraju, maszerują dniami i nocą do brzegow morskich. Rozumiemy, iż nieprzyjaciel wylądował już na wyspę Walcheren, przynajmniej słyhać od kilku dni w Gandawie ustawiczną kanonadę.

P. S. W tym momencie donoszą, iż grenadyerowie z obozu Amiens pod rozkazami generała Murat maszerują śpiesznym krokiem do brzegow bywszey Flandryi.

z Strażburga d. 27. Sierp.

Zapewniają, że wkrótce przed odjazdem generała Moreau z Niemiec, generał austryacki Kray wysłał do niego Hrabiego Wallmoden, końcem uczynienia mu przełożenia przeciw wybieraniu kontrybucyow w Rzeży, które sprzeciwia się zawieszeniu broni. Lecz Moreau oświadczył, że w u-

mowie zawieszenia broni, nie masz wzmianki o kontrybucyach, i że wybieranie ich w krajach wojujących od ośmiu lat z francuzką Rzplitą, jest wcale przyzwyczajonym. Nakoniec miał Moreau powiedzieć, że przed rozpoczęciem kampanii przyrzekł był woysku wypłacić zaległy od kilku miesięcy żołd, jeżeli dobrze walczyć będzie, i karność zachowa. Wać Pan wiesz, że armia dotrzymała słowa, a zatem i ja powinienem dotrzymać tego, co iey przyrzekłem.

Z Bazylei donoszą, że pewny żyd wskoczył w Ren, za którym francuzki żołnierz także wskoczył, i wyratował go, lecz wspomniany żyd miał to żołnierzowi za złe, i wybawicielowi swemu podziękował kiem, na co zgromadzeni mieszkańcy bardzo się gniewali. Wyratowany żyd gniewa się bardzo, że mu w iego przedsięwzięciu przeszkodzono.

z Strażburga d. 29. Sierp.

Wszystkie woyska maszerują do linii demarkacyjney. Armia bawarska pod rozkazami generała Augereau zajmuje wszystkie stanowiska, które dotychczas posiadała armia generała St. Suzanne. Generał St. Suzanne trzymać będzie w oblężeniu z swymi dywizyami fortecę Philipsburg, Ulm i Ingolstadt. Dywizye zaś generałów Richepause i Ney złączą się z armią maszerującą do południowey Bawaryi i pułnocnego Tyrolu. Dywizją generała Molitor zastąpi w Voralbergii i Gryzonii, armia rezerwowa, która utrzymywać będzie związek między armią reńską i włoską, i da sposobność dywizyi Molitora, iż będzie mogła przystąpić do główney linii.

Dnia 36. Sierpnia.

Zdrowie generała Lecourbe polepszyło się. Spodziewamy się, że będzie mógł wkrótce udać się do armii,

Wczoraj wyprowadzono z Strażburga znowu znaczny transport amunicji i artylerji. Co się tyczy odnowienia wojny, wszystko jest jeszcze w stanie, w jakim do tychczas było. Rozkazy są już wydane, i będą zaraz dopełnione, jeżeli dwór Wiedeński nie odstąpi od swoich zasadów pokoju.

Jakie jest przyszłe przeznaczenie generała Masseny, nie jest jeszcze wiadomo. Niektórzy powierzają mu komendę nad armią przeznaczoną do Neapolu.

z Włoch d. 16. Sierpnia.

Wielka liczba Republikan w rzymskich przybyła z Francuzami do okolic Bolonii.

Nie mamy jeszcze pewnych wiadomości, jaki jest prawdziwy stan niższych Włoch. Mowią o buncie już to w Sycylii, już to w mieście Neapolu. Dwór uciekł dla rozruchów, a trybunał narodowy, który przez swoy teroryzm taką sobie ziednał nienawiść wszystkich partyow jak Robertspier w Francji, ratować się miał na jedną z uzbrojonych wysp.

Od granic Włoskich d. 26. Sierp.

W Tryeście stoi jeszcze wielki skład cesarskiej artylerji, którego inaczej ruszyć nie można tylko przy podjęciu kosztów 30,000 złotych cesarskich.

Woyłka francuzkie ściągają się licznie z Medyolanu do okolic Mantui.

Dnia 11. mianował Papież Biskupow Carracciolo, i Console kardynałami; ostatni został natychmiast sekretarzem narodowym.

Podług doniesień z Civitavechia, admirał Keith popłynął z większą częścią swej floty z Livorno do Minerki.

z Szwabii d. 29. Sierpnia.

Ponieważ zawieszenie broni już wypowiedziane zostało, przeto forteca Ulm znajduje się znowu w uciśnionym stanie. Francuzki oficer inżynierji, który niedawno

tam wysłany został, aby przejrzał stan fortyfikacyow, oświadczył, że generał Mak uczynił ważną przysługę państwu austryackiemu, gdy przed 5 laty radził, Ulm uczynić fortecą niedobyłą, także Dyrektor prac teyże fortecy założył, aby był generałem, ponieważ w kilku latach wystawił tak piękne fortyfikacye, które nawet nadzieje jego przewyższyły. Ta forteca, przydał on, wstrzymała nas tak, że po potyczce pod Memmingen stoczoney dnia 10. Maia nie mogliśmy ścigać generała Kray za rzekę Inn. Tu wypoczęła sobie jego armia przez 5. niedziel, i gdybyśmy nie byli śmiało przeprawili się przez Dunay pod Blindheim, byłoby nam ciężko, odpędzić armię cesarską od tey niezwyciężoney fortecy.

Pod czas sądu wojennego, który wskazał wiadomych komissarzow francuzkich na 8 lat na galery, był prezydentem szef brygady St. Germain. Wiadomo jest, że ten mąż prawie wszystkie części świata obiecał, i znajdował się przez całą zimę między dzikimi ludźmi, końcem poznania ich obyczajow i postępow.

z Schafhausen d. 28. Sierp.

Od kilku dni maszerują ustawicznie dywizye francuzkiej armii rezerwowej do Gryzonii i Voralbergii, i zapowiedziano kwatery dla nowych woyłk francuzkich, które z Dijon za pierwszymi postępują.

z Augszburga d. 31. Sierp.

Czytamy tu kopie ostatnich depeeszow pierwszego konsula Buona parte do naczelnika Moreau, w których między innymi mowi: „ponieważ Cesarz podanych sobie zasadów pokoju nie przyjął, przeto po odebraniu niniejszych depeeszow wypowiedz Wac Pan natychmiast zawi szenie broni i rozpozczniesz po upłynieniu dwunastu dni nieprzyjacielskie kroki.“ Wczoraj rano zamknął się

generał Moreau przez pięć godzin w swoim pokoju, i nikogo nie przyjął do siebie.

z Augszburga d. 1. Września.

Dziś po południu ruszyła już do Bawaryi jedna część gwardyi generała Moreau. Słychać, iż sam naczelnik uda się z główną kwaterą także do Bawaryi.

z Homburga d. 1. Września.

Dziś rano przyszedł rozkaz, aby tutejsza główna kwatera generała Augereau i cały korpus z artylerją jutro w nocy, uszład do Frankonii ruszył, gdzie dnia 8. stanąć ma.

z Hanau d. 5. Września.

Zaraz po wypowiedzeniu zawieszenia broni wydano rozkaz urzema batalionom milicyi krajowey, aby się rozeszły do domow, o czym uwiadomiono także naybliższego generała francuzkiego. Każdy z tych batalionow przemaszerował pojedynczo z swoimi armatami do Würtzburga, i oddał swoją broń do arsenału. Wszystkie w Würtzburgu i w tamtejszey okolicy znajdujące się magazyny, składy i garnizony dostały rozkaz, aby pobiegły śpiesznie do Czech. Fortecę Würtzburg opatrują od kilku dni w żywność.

z Niemiec d. 9. Wrześ.

Głoszą, iż przybycie rosyjskiego generała Buxhewden do Berlina i Drezna zmierzalo do wyrobienia zbroynego pośrednictwa pokoju, które podobno nastąpić ma w tym przypadku, jeżeliby się dworowi Pruskemu nie udało przywrócić pokoy przez negocyacye.

z Austryi d. 26. Sierp.

W komendzie armii austryackiey zaszła bardzo nagła odmiana. Kuryer wysłany do Barona Kraja przywiozł mu rozkaz, aby natychmiast oddał komendę generałowi Kollowrath, i udał się prosto z swoim synem, który jest maiorem przy teyże armii, do swoich dobr do Węgier, w których zostawać ma

aż do dalszego rozkazu. Generał Melas do prasał się znowu o dymiffją z przyczyny swego wieku. Kommandant Wiedeński, generał Kinski, złożył swoy urząd. Xiążę Württembergski oheymie na jego miejscu kommandę.

z Wiednia d. 6. Września.

(Z gazety nadworney.)

Cesarz Jegomość poruszony wszelkimi nieszczęściami wojennymi, nie opuścił do tychczas żadney sposobności wyrobienia pokoju przyzwoitego trwałego a zatem i ocalającego iego królestwa i prowincye, tudzież wszystkich wazalow i poddanych, także nie omieszkał i dziś okazać podobne sentymenta i kroki. Z tym wszystkim rząd francuzki wypowiedział nad wszelkie spodziewanie, i bez żadney gruntowney przyczyny zawieszenie broni, które końcem przywrocenia pokoju podpisane zostalo.

„Chociaż stosownie do powtarzanych tak często przez rząd francuzki zapewnień spokojnych sentymentow, spodziewałyby się jeszcze należało, iżby jeszcze można uniknąć wybuchu nowej wojny, z tym wszystkim Cesarz Jegomość chcąc okazać swoim wszystkim wiernym poddanym, i całej Europie, jak bardzo i usilnie starać się o ocalenie i obronę dobra ich, postanowił udać się osobiście do swey armii w Niemczech, wraz z swoim Najjaśniejszym bratem, Arcy Xiążęciem Janem.”

„Cesarz Jegomość ma jednak mocne i nieodmienne przedkiewięcie przyięcia z ukontentowaniem przyiemnych warunkow pokoju, i życzy sobie z upragnieniem, aby mógł być prędko w stanie doniesienia swym wiernym narodom o uwolnieniu ich od błęsk wojennych, które do tychczas nieuchronnymi są.”

Z Węgier donoszą, iż żadnego roku tak często nie panowały tam pożary, jak ro-

ani terazniejszego: nie masz prawie dnia, w którymby z tej lub owej okolicy smutne wieści zychodziły w tej mierze wiadomości.
z Lwowa d. 15. Sierpnia.

(Z gazety frankfurckiej.)

Przejeżdżający przez tutejsze miasto Moskale zapewniają, iż armia rosyjska składająca się z 60,000 ludzi stoi obozem na granicach Galicyi między Brodami i Zaczławem. Wspomniona armia została pod rozkazami Wielkiego Xiążęcia rosyjskiego Konstantyna.

z Londynu d. 26. Sierp.

Dziś rozchodzi się tu pogłoska, że Buonaparte przyjął nowe propozycje pokoju do Londynu.

Mowią tu, że dwór Wiedeński udzielił naszemu dworowi odpowiedź daną na propozycje Konsula Buonaparte Obywatelowi Duroc.

Z Lizabony donoszą, że Buonaparte proponował pokój Portugalii, żądając 1½ miliona funtów sterlingów, tudzież aby Francuzi mogli używać tak portów portugalskich, jak te narody, które z Portugaliją w najlepszy zostają przyjaźni. Oświadczył zaś, że w przeciwnym przypadku 60,000 Francuzów wkroczy przez Hiszpaniją do Portugalii. Chociaż niektórzy dorozumiewają się, że plan Buonapartego zmierza wcale do innych przedmiotów, w Portugalii dzieją się jednak potrzebne środki bezpieczeństwa. Wybieranie rekrutów w Portugalii idzie nader czynnie. Każdy zdolny do służby wojennej musi stanąć pod bronią, i dopoki odpowiedź z Anglii nie przyjdzie do Lizabony, dopoty na żądania francuzkie nie nastąpi żadna odpowiedź.

Donoszą jeszcze z Lizabony pod dniem 2. Sierpnia, że z strony francuzkiej żądano od rządu portugalskiego odpowiedzi, w przeciągu dni 60. na podane warunki.

Odprawiono z tego powodu wiele konferencyow, których wypadki przesłał rządowi angielskiemu. Domyślamy się, że poselstwo generała Berthier do Madrytu ściga się do Portugalii. Także rozumieją niektórzy, że generał Augereau jest przeznaczonym na naczelnika wojsk francuzkich, mających być przeciw Portugalii wysłanych. Nasze gazety urzędowe dodają, że to wszystko jest tylko groźbą, końcem wymuszenia z Portugalii przynajmniej jednej części żądanych dawniej 10 milionów kruzadów.

Wczoraj przybył tu kurjer od Lorda Whitworth z Kopenhagi z wypadkiem pierwszej konferencji, którą miał z sekretarzem narodowym, Hrabim Bernstorff. Po przybyciu tego kurjera odprawiono natychmiast radę gabinetową, i nie wątpimy wcale, że zakłocenia z Danią dobrym sposobem zagedzone zostały.

Zamiar rozszerzenia na wyspie Otahaité religii katolickiej nie udał się wcale. Misyonarze powrocili tu z swoją familią przed kilku dniami.

z Londynu d. 29. Sierp.

Tutejsza gazeta The True Briton zawiera w sobie co następuje:

„Donieśliśmy już, iż rząd francuzki proponował naszemu pokój. Naszym Ministrom oświadczone, iż rzeczony rząd z Anglią i innymi potencjami lądowymi pragnie rozpocząć negocjacje. Na potwierdzenie tej wiadomości dodają, iż Minister Talleyrand pisał do znajdującego się tu francuzkiego Obywatela Ottoa „Ze pokój między Francją i Anglią byłby rzeczą pożądaną; gdyby chcieli przeprowadzić go do skutku. To jest życzeniem francuzkiego rządu. . . . — Znajdują się w tym liście jeszcze inne powszechnie uwagi tego gwałtku. Osnowa jego udzieloną została naszemu rządowi, zapewne za rozkazem francu-

zkiego Ministra Talleyrand, ponieważ się ściąga do pokoju. Jeżeli nasi Ministrowie pragną pokoju, przeto przystąpią szczerze do rzeczy, i rozpoczną korespondencyą z rządem francuzkim, bądź on szczerze lub nieszczerze oświadcza się za pokojem."

z Konstantynopola d. 9. Sierp.

Gdy koniec smutny generała Kleber wszelką zniszczył nadzieję zgody, przeto wielki Wezyr sposobił się już do odnowienia wojny za pomocą armii liczniejszej i lepiej urządzonej, niż pierwsza była. Lecz nowina o śmierci gen. Menou i dwóch innych generałów jego partji odmierza nagle postać rzeczy, i odrodziła nadzieję szczęśliwego pojednania się. Nie mamy iezże żadnych dokładnych szczegółów względem tego zdarzenia. Podług iednych Menou i jego dwaj towarzysze padli ofiarą powietrza, inni zaś powiadają, iż zostali otrutemi. Ostatnia wiadomość znajduie więcej podobieństwa do wiary.

Wielki Wezyr wydał następującą odezwę do oficyerow i żołnierzow armii francuzkiej w Egypcie z powodu zamordowania generała Kleber.

Francuzi!

„Popelniono zaboystwo na osobie waszego naczelnika, które naybrzydsza obmowa przypisuiie Ottomanom. Lecz iakieżbyśmy mieli interes do tego występku? Cożby nam pomogła śmierć Klebera? Na jego miejsce nastąpił inny generał, a na tego mogłby nastąpić iezzcze trzeci. Jestestwo iedney osoby nie mogłoby mieć wpływu do losu Egiptu.

„Ale Kleber miał nieprzyjaciół i w Francyi i w Egypcie; oświadczył się przeciw napaści tey prowincyi, za iego zdaniem pozasła większość iego woysk; widziano go niechętnie na czele armii; lękano się iego go-

wrotu do Francyi, i iego raportow, któreby był zdał. Osądzono więc rzeczą pożyteczną pozbyć się go, i oskarżyć o to wysoką Portę."

Francuzi!

Nie dajcie się zwodzić obmowie równie bezwstydney iak niegodziwey. Między waszymi własnymi rodakami szukać musiecie prawdziwych autorow zaboystwa waszego generała; i na nich zemścić się powinniście za iego śmierć, iezeli go żaluiecie. — W Jaffie dnia 28. Czerwca 1800.

Spodziewany tu iest admirał moskiewski Uszakow, który ma rozkaz, aby z swoią eikadrą powrócił na morze czarne.

Rozmaite Wiadomości.

Generał Decaen wysłał kuryera do Elektora Bawarskiego do Ambergu, z doniesieniem mu imieniem pierwszego Konsula Buonaparte, że jeżeli nie odwoła swoich woysk od armii cesarskiej, ma rozkaz, z Bawaryą postępować sobie po nieprzyjacielsku. — W wsi Schimnitz, leżącej nie daleko Brynny, syn pewney wieśniaczki popełnił niesłychaną złość, pokrzywdził swoią matkę nayokrutniejszym sposobem, ponieważ nie chciała zezwolić na iego pretensye uroszczone do niey niesprawiedliwie. Nareszcie zapalił iey dom, przez co 17. innych domow spłonęło ogniem. Lecz schwymano natychmiast tego złoczyńcę i oddano do sądu. — Buonaparte pisał do wszystkich głównych generałow armiiow francuzkich własną ręką listy zachęcające ich do rozpoczęcia dzielnie kampanii. — Wszystkie armie francuzkie dostały nowe mundury, piechota białe, kawalerya czerwone, a huzary szczupakowego koloru. Artylerya utrzymała się przy dawnych granatowych. — Stosownie do umowy między austryackim, rossyjskim i pruskim państwem złodzieie i podpalacze uciekający

z jednego do drugiego kordonu wydani będą brevi manu.

Niektóre Paryskie dzienniki zawierają w sobie następującą anegdotę przytoczoną umyślnie dla nauki tych, którzy z wielką niecierpliwością pragną pokoju: „Niegdyś powracał Król Hiszpański z Eskuryału do Madrytu nie co późno w noc. Poścylion wiążący Monarchę wiedział, iż z niecierpliwością wyglądają Króla w Madrycie. Trząskając więc biczem ustawicznie, bił nielitościwie

mułów, i pędził je galopem po wielkich piaskach tak, iż one trzeszczały a woz zdawał się przewyższać w prędkości wiatr. Monarcha wyjrzał oknem i zawołał na poścyliona: „mój przyjacielu! rad bym był prędko w Madrycie; lecz jeżeli chcesz, abym tam jeszcze tego wieczora stanął, niepoieżdżaj tak prędko.” — Poścylion zrozumiał znaczenie tych słów, i zawioził Monarchę bez nieszczęścia do Roliey.

Prośba do osób dobroczynnych.

W nocy na dzień 16. b. mca powstał wielki pożar w mieście Mszczonowie w powiecie Błońskim leżącym, który przy gwałtownym wietrze tak się rozszerzył, że w czasie pół godziny największa i ozdobniejsza część miasta w perzynę obrociła, i więcej nad 160 familii z dobrego majątku swego ogołoczone, i do nuyuboższego stanu przywiezione zostały. Do ratunku żadnego sposobu nie było; 5 dusz stało się ofiarą ognia, i ledwo co się matce udało przed tym w około siebie pożerającym ogniem swe przy pierś mające dzieci uratować. Płacz i wyrzekanie tych przez pożar ognia nieszczęśliwych obywateli jest nieograniczony, które jednakowoż przez wspaniałą uczynność dusz szlachetnych umniejszone być mogą; przeto do onych się udać, i dla tych bez pomocy zstających pogorzałych, z tym przyrzeczeniem o wspomóżenie proszę, że największej staranności dołożę, aby te dary serc łaskawych, które urząd policji tutejszej odbierze, nie tylko sumiennie i rzetelnie podzielone, ale nadto publicznie z onych rachunki złożone i publikowane zostały. W Mszczonowie dnia 20. Sierpnia roku 1800.

Fromm, Woienny i Poborowy Konsyliarz.

Obwieszczenie. Zapobiegając wszelkim defraudacyom przy wprowadzeniu zagranicznego tytoniu, postanowiło się, żeby tytuń-zagraniczny dotąd wprowadzany bez różnicy na pierwszej komorze przy wchodzie, na którą przewożony będzie, był stemplowany albo pieczętowany. Zapasy teraz znajdujące się tytoniu niestemplowanego wszystkie już spisane i pieczętowane, tak, iż drogą pra-

wą nie może się znajdować nie tytoniu niestemplowanego w kraju. Przestrzega się więc każdy, a szczególnie publiczność tytoniem handlująca niniejszem obwieszczeniem, żeby odtąd nikt niestemplowanego tytoniu nie kupował, i żeby każdy tytonie zagraniczne wprowadzający na pierwszej komorze celney one dał stemplować przyzwolicie, ponieważ odtąd wszelkie tytonie bez stempla albo pieczęci urzędu cel i podarku konsumpcyjnego u kogokolwiek bądź znalezione będą, za tytonie i na oszukanie względem opłaty należącey się od nich wprowadzone. Takowe tytonie więc zaraz konfiskowane być mają, a właścicielowi onych za nieocelenie formowany będzie proces defraudacyjny. Dan w Poznaniu dnia 12. Sierpnia 1800

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci. Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Za wysokim rozkazem przystawienie 100 sztuk nowych latarniów dla zimy nadchodzącej wraz z światłem najmniej żądającym wypuszczone być ma. Wzywa się więc do tego ochotę mających, aby się na wyznaczonych terminach, to jest: dnia 16., 19. i 26. t. m. coram pleno o godzinie 10. przed południem w naszej sedyonalney izbie stawali i cenę podali. Na ostatnim terminie za poprzedzającą od zwierzchności approbacyą dostać się ma. Dokładniejszą wiadomość udzieli nasza registratura. W Poznaniu dnia 9. Września roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss. Połud.

Obwieszczenie. Dnia 26. t. m., znaleziono tułcey w Wartcie już zupełnie zgniłe ciało męskiej

ptoci trzymające około 5 stop 2 calow, mające na sobie suknią sukieną starą, iedwabną starą kamizelkę, ktorzy koloru już nie rozoznać, popielate nankowe spodnie i boty stare iuchtowe. Niemożąc się dowiedzieć, co to był za człowiek, więc mniejszym obwieszczaniem jego mieć mogącym krewnym do wiadomości się podać. W Poznaniu dnia 29. Sierpnia roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruff-Połud.

Do sprzedania. Fryderyk Wilhelm z Bozey książki Krol Pruski. Nieniejszym pismem wiadomo czyniemy, iż wieś szlachecka Mijowice Urodz. Andrzeja Wężyka małoletnim i Urodz. Kaweremu Wężykowi przyntleżna, sposobem dobrowolnej subhaftacyi sprzedana bydź ma. Taż wieś znajduąca się pod iurydykcyą Regencyi Kaliskiej w powiecie Wieluńskim, o poktory mili od miasta powiatowego Ostrzeszowa jest odległa. Podług taxy szacunek teyże wsi na 31,735 tal. 21 dobr. gr. 4 den. przyimuje się. A zatym więc na mocy nieniejszego patentu, ktorogo ieden exemplarz tu w Kaliszu, drugi w Regencyi w Brzegu, a trzeci w Justycy kommissyi Wieluńskiej, w izbach sądowych zwyczajnie przeznaczonych publicznie wywieszzone będą, zapraszają się wszyscy ci, ktorzyby też wieś i części iey posiadać byli umocowani i przyjemnie zapłacić będą wstanie aby na terminach licytacyi: 1) dnia 1. Julija c., 2) dnia 1. Octobra c., 3) dnia 22. Decembra c., z ktorych trzeci już do przybicia ustanowiony jest, przed deputatem kommissyazem de Colomb tu w Regencyi naszey stawili się, i to co ofiarować będą podali, to zaś co po upłynionym ostatnim terminie licytacyi może kto ofiarować zechce, iż wiecey uważane nie będzie, życzącym sobie nabydź tych dobr a niemającym tu zności, im Justycy kommissarze, iako to: kryminalny assessor Kintzel, Justycy kommissarz Derz, Justycerath Tittel i Justycy kommissarz Nowag za plenipotentow proponują się, do ktorych w tey okoliczności zgłosić się mogą. Nakoniec okoliczne opisanie taxy tych części w registraturze tuteyszey Regencyi, iako i tam, gdzie patent przybitym będzie, przepatrzeć można. Przy wycisnieniu naszey większey pieczęci i zwyczajnych podpisach. Dan w Regencyi Kaliskiej dnia 10. Marca roku 1800.

Aukcyja. Dnia 24. Września t. r. ma bydź publicznie sprzedany przez aukcyja za gotową zaraz zapłatą majątek po zmarłym w Obrzycku cyulikow powiatowym Karolu Suterze, składający się z

srebrnych medalow, zegarkow, tabakierow, srebra, fufar, osobnych i całych serwisow, szkła, ceny, miedzi, zelaza, lnu, pościeli, bielizny, mobilow, i sprzętow domowych, flintow, kupfersztichow w ramach i szkła, lekarskich xiążek i cyrulickich instrumentow, przeto ci, ktorzy mają ochotę też rzeczy kupić wzywają się, aby się wspomnianego dnia o godzinie 8. w Obrzycku, w mieszkaniu cyruliczki powiatowey P. Suterowoy wdowoy zgrupadzili, i tam aukcyi oczekiwali. W Szamotulach dnia 10. Września 1800.

Mittelstadt, Justycy Burmistrz.

Aukcyja. W Szrodę dnia 24. Septembra a. c. po południu o godzinie 2. na łakach Karmelitańskich tu w Poznaniu nie daleko Dębiny 44 kwater drzewa na opał sosnowego wiecey daięcemu za gotowym w courant zaplaceniem sprzedane bydź mają. W Poznaniu dnia 8. Septembra roku 1800.

Krolewika Połud. Pruska Regencya.

Uwiadomienie. Czyni się wiadomo J. W. W. i W. W. Pannom, a zwiaszcza każdemu, że w kamienicy Pana Wojewodzica Mycielkiego w rynku na dragiem piętze będzie dawane od S. Miłobała prywatne nauki w francuzkim, niemieckim, łacińskim i polskim języku, iako też wszelkie inne potrzebne sciencye, także zwiaszcza Pańskie dzieci będą miały swoje osobne pomieszkanie pod dozorem nauczyciela, uslugi i wikt dobry za słuszną bardzo cenę. Młodym zaś Pannom oprócz języka niemieckiego i francuzkiego będzie także dawano osobne lekcyje do nauk modnych i zabawpanieńskich. W Poznaniu dnia 16. Września 1800.

List gończy. Parobek Maciey, który ekonomia Bilickiego w Wielkim Rogaczewie przy Kościanie biciem zkrzywdził, zaraz natychmiast uciekł, zkrzywdzony w kilka dni musiał umierać. Tenże parobek był przeszło 23 lat stary, miernego wzrostu, czarnych włosow i czarnych oczow, pełney okrągley twarzy bladego koloru; przy ucieczce miał kamizelkę białą płocienną, także także spodnie, iako też czarny stary okrągły kapelus na głowie. Uprasza się wszystkich urzędow a osobliwie woyskowe, iako też i stanu cywilnego, ażeby bacznosc na niego dana była, gdyby tenże wspomniany Maciey miał się gdzie znajdować, ażeby natychmiast arestowanym i do niżej wspomnianego urzędu odesłanym został. Kopaczewo przy Kościanie dnia 13. Septembra roku 1800.

Szlachernych Skorzewskich sąd Patrymonialny.

Dodatek

Obwieszczenie.

Smutny przypadek, który się nie zbyt dawno w okolicach Częstochowy i Piotrkowa, gdzie od dwóch krotko po sobie zwiawionych się wściekłych wilków rożni ludzie i konie uszkodzeni zostali, wiadomy już pewnie dobrze publiczności z pism publicznych, okropną jest rzeczą iak najwięcej z ludzi uszkodzonych w niejakim czasie potem w naleyjszych i powszechne politywanie wzbudzających skutkach wściekliczny życie swoje zakończyli. Temu kto uwagę swoją na to należa, nie może to być ukryta, iż takowe nieszczęśliwe wydarzenia od psów wściekłych i innych zwierząt częściej się wydzarżają w Prusiech- Południowych, iak w innych pogranicznych prowincjach; przesady nie oświecenie i pewna ztąd wynikająca niesposobność ludzi prostego stanu, a potem też mnogość partaczów fałszywych, chirurgów, żydów i starych bab, których nieprzyzwoitemu traktowaniu człowiek prosiy w początkach pierwszych się powierza, są szczególniejszym źródłem wszelkiego nieszczęścia potem ztąd wynikającego.

Powodowało to więc niżej podpisaną Kamerę JK. Mci wojskowo-ekonomiczną do podania publiczności do wiadomości następujących źródek doświadczonych i za skuteczne uznanych, dla zapobieżenia nader smutnym skutkom nieszczęścia iak nayokropniejszego.

1) Na nieodwłoczney pomocy po nastąpionym uszkodzeniu wszystko zależy, czekając z pomocą godziny lub wcale całe dni, wszelka pomoc nawet naydoskonalszych doktorów staie się za późną i nadaremnią.

2) Pierwszą i szczególniejszą uwagę trzeba mieć na samą ranę, wszystko zawitło od tego, żeby iad przez ukąszenie od wściekłego zwierzęcia w ranie pozostały natychmiast wyprowadzić, ażeby nie miał czasu połączyć się z sokami ciała. Trzeba więc ranę wyczyścić ze wszelkiej w niej znajdującej się krwi ordynaryjną wodą albo jeszcze lepiej słoną wodą, rozpuściwszy garść soli kuchennej w poł miary wody ciepłej, ranę wielką, z której krew uchodzi

trzeba przez niejaki czas myć, żeby iad po części przez mycie wypłukał się; kiedy zaś rana jest nie wielka i bardziej głęboka i nie wiele krwi z niej uchodzi, w ten czas trzeba albo bańki na niej postawić albo też ostrym nożem ją ponarżynać, potem bańki postawić i przez mycie i nacieranie słoną wodą krwi płynie nie przez czas niejaki utrzymywać.

3) To uczyniwszy posypać trzeba zaraz ranę proszkiem z much hiszpańskich i przykryć całą plastrzem pęcherzowym, czyli wizykatoryami. Ten plaster tak długo leżeć powinien poki się pęcherze nie porobią. Te pęcherze potem porozrżynać i ranę albo na nowo proszkiem z much hiszpańskich posypać albo też maścią z tłuszczu wieprzowego lub z maśła i proszkiem z much hiszpańskich zmieszana obłożyć; takowa operacja będzie miała ten skutek, iż rana zacznie ropieć, takowe ropienie rany utrzymywać trzeba przez kilka tygodni, a w tym czasie doktor czyli hirurgus, co potrzeba odmienić i uczynić może.

4) Gdyby kto był okaleczony przez zwierza wściekłego na publiczney drodze, gdzieby tak prędko pomocy zyskać nie mógł, naley pieć uczynić kiedy ranę zaraz uryną swoją dobrze wymyć, potem niech idzie z wolna, żeby się nie zagrzał do publicznego miejsca i niech sobie postąpi podług przepisu paragrafu 3.

5) Gdyby kto nie mógł mieć zaraz proszku z much hiszpańskich albo wizykatoryow, może więc trochę prechu nasypać na ranę i zapalić; tak zaraz zaropienie rany sprawi, w reście zaś podług przepisu §. 3. sobie postąpi.

6) Przy myciu rany w §. 3. przepisany i to też obserwować trzeba, iż wzięwszy do mycia chustę lub kawał płotna, powtarżając takowe wymywanie rany, zawsze świeżą chustę wziąć potrzeba, żeby pierwszą już nieczystą chustą rana znowu iadem napuszczona nie została szmaty albo chusty używanej, iako też w ogólności rzeczy, które chory miał na sobie albo przy sobie, i o których się domyslać można, iż iadem powalane być mogą, trzeba spalić albo głęboko w ziemi zakopać.

7) Czyniąc to wszystko temczasowie, potrzeba zaraz posłać do publicznego zdanego doktora albo chirurga w tych okolicach, gdzie trudno o prawdziwie zdanych doktorów, można się najlepiej udać do fizyka albo chirurga wydziałowego, ponieważ ci mają doskonałe instrukcyę do takowych przypadków.

8) To wszystko, gdy się stanie, chory może być spokojnym i przekonanym, iż to co szczególnie potrzebne było do zapobieżenia wszelkim złym skutkom już nastąpiło. Nienależy mu więcej nic czynić, lecz zostawić to zupełnie doktorowi, co potrzeba i okoliczności wyciągać będą, uczynić. Chory powinien być ze swojej strony spokojnym nad stanem swoim nie myśleć wszelkiego wpływu, passy wystrzegać się szczególnie, w łozku się bawić i w łożeniu i picciu zachować iak największą mierność, wstrzymując się od potraw tłustych i ciężkich do strawienia, iako też od winna i innych trunków gorących, a w ogólności nie powinien niczego czynić, przez coby krew zapalać albo żołądek obciążać sobie mógł.

9) Dodać tu na ostatek ieszcze trzeba tę przestrożę, żeby się wystrzegał rad często nie rozumnych nieprawych potłówek, bab, partaczow i t. d., którzy przez szarlatanstwa swoje zamawiania racye sympatyczne i t. d. często są przyczyną największego nieszczęścia. Każde postępowanie z przepisany tutaj nie zgadzające się, jest zupełnie fałszywe. Panuje tu osobliwie w tej prowincyi, nawet między zwyczajnymi chirurgami ten przesąd, że rozumieją iakoby przykładając tak nazwane kamienie węże iad z takowych ran wyciągany był. Nie tu miejsce mówić o naturze i iakości takowych cudownych kamieni, których tak bardzo na złe używano, i ktoremi tyle złego poczyniono. Może iednakowo każdy być przekonany, iż te kamienie, za ktore tu w kraju bardzo często kości czarno opalone i polorowane udają, żadnego nie mają skutku.

Dan w Poznaniu dnia 5. Sierpnia roku 1800.

Kamera Wojskowo Ekonomiczna JK. Mci Pruff Gó'udniowych.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.